

Opis bibliograficzny: Leonard Sempoliński, *Uwagi o ruchu fotograficznym w Polsce*, „Biuletyn Informacyjny” [Polskiego Związku Fotografików], 1952, nr 14, s. 3-5

Uwagi: tekst nieedytowany

Słowa kluczowe: socrealizm, życie artystyczne, polityka,

Tekst:

Rewizja zagadnienia ruchu fotograficznego w Polsce, zapoczątkowana przez Dep. Polityki Kult. MKiS, ma na celu, z jednej strony – zapewnienie opieki państwowej fotografikom-twórcom poprzez organizację związkową, z drugiej zaś, przeprowadzenie właściwego rozwiązania zagadnienia ruchu amatorskiego.

W myśl sugestii Ministerstwa, PZF wkrótce rozszerzy swą działalność w tym kierunku, aby wszystkie osoby rzeczywiście zainteresowane artystyczną twórczością fotograficzną, mogły wstąpić do Związku. Nastąpi to, po zaakceptowaniu przez Ministerstwo i zatwierdzeniu przez Walne Zgromadzenie PZF, odpowiednich zmian i uzupełnień Statutu.

Rozszerzenie zakresu działalności organizacyjnej PZF stało się niezbędne, wobec faktu, iż po dziesiątkach lat starań i zabiegów, artysta fotografik doczekał się wreszcie chwili w której twórczość fotograficzna została uznana przez Państwo, a zawód artysty-fotografika znalazł ochronę i oparcie w pierwszym w dziejach polskiej fotografii – związku twórczym.

Polski Związek Fotografików, będąc związkiem artystycznym, interesuje się jedynie wąskim zakresem fotografii – twórczością artystyczną i bynajmniej nie pretenduje do objęcia organizacyjnego wszystkich posiadaczy aparatów fotograficznych, tak samo zresztą jak np. Związek Kompozytorów nie zabiega aby wszyscy posiadacze pianin, fortepianów lub innych instrumentów muzycznych, należeli do tego związku.

Wiemy doskonale, że aparat fotograficzny nie służy jedynie do uprawiania twórczości artystycznej. W Polsce jest ponad 200.000 posiadaczy aparatów fotograficznych, którzy te

ciekawe przyrządy użytkują do najrozmaitszych celów. Aparat może być rozrywką, notatnikiem, przyborem naukowym, wreszcie nawet ozdobą, lub też może nie służyć do niczego. To zależy od upodobań właściciela i celu w jakim go nabył.

Pomimo pozorów, z pośród tej wielkiej rzeszy posiadaczy aparatów, zaledwie niewielki ich odsetek wykorzystał aparat jako narzędzie pracy artystycznej. Nasuwa się pytanie. ilu jest fotografików W Polsce? Odpowiedź nie łatwa, lecz postaramy się w przybliżeniu ustalić:

Artystów fotografików zrzeszonych w PZF jest 130. /do chwili obecnej/. Fotografików nie zrzeszonych w PZF lecz czynnych i twórczych, obliczamy na ok.50–100 osób. Fotografików mniej zaawansowanych, którzy wkrótce będą mogli wstąpić do PZF w charakterze członków kandydatów, określamy na ok.300 osób. Jak widzimy, ogólna liczba fotografików mniej lub więcej zaawansowanych, nie przekracza 550 – 600 osób, co stanowi zaledwie ok.0,3% ogólnej liczby posiadaczy aparatów fotograficznych.

Z powyższego wynika, jak błędne jest ogólne mniemanie, że wystarczy tylko nabyć tę cudowną maszynkę, aby móc rozpocząć produkcję “artystycznych” obrazków...

Zdajemy sobie natomiast sprawę, że pozostała olbrzymia rzesza posiadaczy aparatów fotograficznych winna być stopniowo wciągana w zagadnienia fotografii i możliwości jej zastosowania dla celów artystycznych, naukowych, krajoznawczych itp., co przy umiejętnym pokierowaniu może poważnie przyczynić się do rozwoju kulturalnego społeczeństwa.

Dla rozpracowania tego zagadnienia zostało powołane PTF, celem zorganizowania amatorskiego ruchu fotograficznego.

Początkowe założenia, które kierowały organizatorami PTF, na obecnym etapie, wymagają jednakże przeprowadzenia pewnych zmian idących w kierunku większego upowszechnienia fotografii amatorskiej w różnych jej dziedzinach, oraz, włączenie tego ruchu do ogólnego planu przewidzianego przez Państwo, dla ruchu amatorskiego.

Obserwując działalność PTF ha przestrzeni ostatnich pięciu lat musimy stwierdzić, że pomimo niewątpliwych osiągnięć i rzetelnej pracy wielu członków, a w ich liczbie i członków naszego Związku, – fotograficzny ruch amatorski nie został jeszcze należycie spopularyzowany, rozwinięty i zorganizowany.

Na ogólną liczbę 200.000 posiadaczy aparatów, Polskie Towarzystwo Fotograficzne zdołało zorganizować ok.2.000 czyli 1% osób, które w mniejszym czy większym stopniu interesują się fotografią.

Jaki jest ciężar gatunkowy tych członków? Otóż, w/g informacji Zarządu PTF najwyżej ok.30% tej liczby stanowią członkowie zaawansowani, co wynosi ok. 600 osób.

Mając na uwadze, że w skład tych 600 osób wchodzi ok.130 członków PZF, którzy stanowią wysoko wartościowy element organizacyjny i wychowawczy, pozostaje zaledwie ok.450 członków PTF zaawansowanych w różnych dziedzinach fotografii.

Jak skromną jest ta cyfra w zestawieniu z wielką liczbą posiadaczy aparatów fotograficznych!

Wychodząc z założenia, że interesujących się fotografią jest niewątpliwie znacznie więcej, czego dowodem jest choćby coraz większa ilość kół amatorskich organizowanych przez różne instytucje, wydaje się że działalność PTF winna ulec pewnym zmianom.

Z powyższego zestawienia wynika, że przez umiejętne przeprowadzenie akcji uświadamiającej o możliwościach pożytecznego wykorzystania fotografii, ruch amatorski może i powinien znacznie się rozszerzyć.

Przeprowadzenie takiej akcji, jednakże przerasta możliwości organizacyjne i finansowe PTF. Zagadnienie to, winno być raczej rozwiązane poprzez aparat państwowy i społeczny, przewidziany dla popierania i rozwoju ruchu amatorskiego.

Amatorski ruch fotograficzny jest tak samo ważnym czynnikiem wychowawczym nowego społeczeństwa, jak inne dziedziny ruchu amatorskiego, np.teatr, zespoły śpiewacze i taneczne, sport, ogniska plastyczne, zespoły muzyczne itp., które korzystają z planowej opieki odpowiednich czynników, znajdując oparcie w domach kultury, świetlicach itd.

Koncepcja takiego ustawienia amatorskiego ruchu fotograficznego, nie jest nową i miała swych zwolenników, lecz nie została w odpowiednim czasie przeprowadzona. Przeciwnicy tej koncepcji wyrażali obawę, że w takim układzie, praca członków PTF zostanie rozcieńczona i ulegnie rozproszkowaniu. Nam się wydaje, że nie jest to takie groźne. Siewca, tak samo "lekkomyślnie" rozrzuca ziarna które mimo to – nie giną. Przeciwnie, wydają wielokrotne plony.

Sprawnie prowadzona współpraca działaczy fotograficznych z kołami amatorskimi, winna tak samo wydać owoce.

Polski Związek Fotografików, bez obawy przewiduje możliwość takiej współpracy na odcinku twórczości fotograficznej.

Nie wąpimy także o współpracę w zakresie szkoleniowym i wychowawczym, wszystkich aktywistów PTF i entuzjastów popularyzacji fotografii.

Obecnie, zagadnienie amatorskiego ruchu fotograficznego stało się ponownie aktualne. Jak zostanie rozwiązane, jeszcze nie wiadomo. W każdym razie miejmy nadzieję, że wszelkie dotychczasowe pozytywne osiągnięcia PTF będą wzięte pod uwagę i zagadnienie to, zostanie pomyślnie i właściwie ustawione.